REDAKCJA:
Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
Gdynia, Mściwoja 9 tel. 22-60
TELEFONY
Sekretariat 335-60
Centr. 335-61, 62, 65
Red. sport. 318-97
Śmiało i szcz. 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA
Gdańsk, ul. Gdyńskich Kosynierów 11
Dyrektor delegatury 335-59
Sekretariat deleg. 316-33
Ogłoszenia Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 335-80
Ogłoszenia Gdynia 22-07
Pismo wydaje INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK"

ROK VIII Nr 123 | PIĄTEK, 23 MAJA 1952 r. | CENA 15 GR.

Na patriotach niemieckich spoczywa odpowiedzialność

za ochronę pierwszego państwa pokojowego w dziejach Niemiec

Odezwa Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych

BERLIN (PAP). Rada Narodowa Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych uchwaliła na posiedzeniu dnia 21 bm. odezwę do narodu niemieckiego w sprawie zadań stojących obecnie przed wszystkimi patriotami niemieckimi. W odezwie czytamy m. in.:

Na rozkaz obcy Adenauer chce rozszarpać ostatecznie na dwie części naszą wspólną ukochaną ojczyznę. Pragnie on przywrócić władzę dawnym ciemiężcom Niemiec, magnatom, przemysłowcom, bankierom i junkrom, którzy po dwakroć wtrącili Niemcy w otchłań katastrofy, a nasz naród — w straszliwe nieszczęście. Pragnie on, by generał - truciciel Ridgway, który splamił swe imię w Korei wieczną hańbą rozpętania wojny bakteriologicznej, stał się generalnym gubernatorem Niemiec zachodnich, jako kolonii amerykańskiego imperializmu. Pragnie on wziąć udział w realizacji szaleńczego celu, głoszonego przez Hallsteina — agresji „aż po Ural", pragnie rozpętać morderczą, bratobójczą wojnę Niemców przeciw Niemcom.

PATRIOCI NIEMIECCY W NIEMIECKIEJ REPUBLICE DEMOKRATYCZNEJ!

Właśnie w tej krytycznej dla Niemiec chwili wszyscy obywatele naszej republiki muszą zdać sobie sprawę z olbrzymiej odpowiedzialności za obronę jej ustroju demokratycznego, za ochronę swych zakładów pracy, swych domów i życia, za ochronę swojej republiki — pierwszego państwa pokojowego w dziejach Niemiec.

W tym celu ludność w naszej Niemieckiej Republice Demokratycznej musi utworzyć swe własne narodowe siły zbrojne i oddać je pod dowództwo swych najlepszych synów! Te narodowe siły zbrojne będą służyły jedynie sprawie pokoju, jedynie obronie ojczystego kraju i jedności narodu, — w ich szeregach nie będzie miejsca dla militaryzmu i nacjonalizmu.

PATRIOCI NIEMIECCY W NIEMCZECH ZACHODNICH!

Zbrodnia Adenauera pociągnęła za sobą bezpośrednio konieczność obrony Niemieckiej Republiki Demokratycznej. **Narodowi niemieckiemu musi jednak udać się, dzięki wspólnej walce, udaremnienie planów Adenauera, by drogą pokojowego porozumienia doprowadzić do wyborów ogólnoniemieckich i do zawarcia traktatu pokojowego z jednolitymi, niezależnymi Niemcami.**

RADA NARODOWA FRONTU NARODOWEGO NIEMIEC DEMOKRATYCZNYCH WZYWA WAS, NIEMCY WE WSZYSTKICH CZĘŚCIACH NASZEJ OJCZYZNY, DO ROZSTRZYGAJĄCEJ WALKI O TEN CEL.

Solidaryzujemy się całkowicie z każdym objawem oporu patriotycznego bez względu na przekonania polityczne i światopogląd tych, którzy opór ten stawiają. Solidaryzujemy się całkowicie z każdym Niemcem, który traktuje sprawę narodu, jako swoją własną sprawę.

— Solidaryzujemy się z apelem „Zrzeszenia Zwolenników Porozumienia między Niemcami" z dnia 19 maja w sprawie przeprowadzenia referendum ludowego: **„Obecnie naród musi obwieścić swą wolę i zrealizować swe prawo do samookreślenia. Obecnie należy zasięgnąć opinii narodu, — nadeszła bowiem chwila decyzji".**

NIEMCY NA ZACHODZIE I WSCHODZIE, NA PÓŁNOCY I NA POŁUDNIU!

Zjednoczeni w tej powszechnej akcji oporu narodowego — będziecie niezwyciężeni. Niech naród zadecyduje: Przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu"—precz z Adenauerem — za traktatem pokojowym z całymi Niemcami! Niech żyją jednolite, niezawisłe, pokój miłujące Niemcy demokratyczne!

Na zdjęciu: Członkowie Ruchu Obrońców Pokoju we Frankfurcie nad Menem. Napis na transparencie nawołuje do masowych strajków protestacyjnych przeciwko „układowi ogólnemu". Fot — CAF

Rezolucja Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej

BERLIN PAP. W dniu 20 maja odbyło się w Berlinie posiedzenie Komitetu Politycznego Unii Chrześcijańsko - Demokratycznej (CDU).

W uchwalonej rezolucji chrześcijańscy demokraci w NRD zapewniają, że wszystkimi siłami dążyć będą do zachowania pokoju. **W wypadku podpisania militarystycznego „układu ogólnego" — podkreśla rezolucja — powstanie konieczność zorganizowania obrony ojczyzny. Ten, kto nie chce wojny bratobójczej, musi uznać, że zorganizowanie obrony narodowej i utworzenie narodowych sił zbrojnych w Niemieckiej Republice Demokratycznej jest w pełni uzasadnione.**

Występujemy w obronie życia, pragniemy stworzyć podstawę dla szczęśliwej przyszłości naszego narodu. Dlatego też **nie zamierzamy bezczynnie oczekiwać na to, by na nas samych, na nasze żony i dzieci, na plony naszej twórczej pracy dokonali napaści bezwstydni agresorzy.**

Zdecydowana wola obrony — stwierdza dalej rezolucja — nie prowadzi do wojny, lecz do zachowania pokoju. Od 1945 r. świadomi swej odpowiedzialności walczyliśmy o pokój i pracowaliśmy dla sprawy pokoju. Dlatego też **nie dopuścimy aby osiągnięcia tej pokojowej pracy narażone były na niebezpieczeństwo. Odpowiedzialność za dalszy rozwój wydarzeń spada wyłącznie na tych, którzy przygotowali „układ ogólny" i którzy przez podpisanie tego układu pragną zademonstrować swą wolę wojny.**

Jeśli wszyscy patrioci niemieccy zrozumieją nakaz obecnej chwili, to również i w Niemczech spełnią się słowa Stalina, że „pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą bronily jej do końca".

W celu zaskoczenia opinii, która żąda konferencji 4 mocarstw

Amerykanie pośpiesznie montują »armię europejską«

PARYŻ (PAP). W Paryżu zebrała się konferencja ministrów spraw zagranicznych Trizonii, Francji, Włoch, Belgii, Holandii i Luksemburga w sprawie agresywnej „armii europejskiej". Narady dotyczą przede wszystkim przyspieszenia remilitaryzacji Niemiec zachodnich i włączenia ich do agresywnego Paktu Atlantyckiego.

W trakcie tych rozmów załatwione być mają niektóre zagadnienia nie uregulowane jeszcze w parafowanym 9 maja w Paryżu projekcie układu o utworzeniu „armii europejskiej". Następnie układ ma być ostatecznie podpisany i przedstawiony do ratyfikacji parlamentom odnośnych krajów.

Dzienniki paryskie przyznają, że na paryskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych ujawniły się rozbieżności na tle kwestii rozlokowania organów kierowniczych przyszłej „armii europejskiej", **terminu obowiązywania układu, problemu finansowania „armii europejskiej" itd.** Organizatorzy tej armii spieszą gorączkowo z definitywnym podpisaniem układu, aby stworzyć parawan dla wzmożonej remilitaryzacji Niemiec zachodnich i zapewnienia im dominującej roli wśród innych europejskich partnerów bloku atlantyckiego.

Znamienne jest, że szereg najbardziej zasadniczych spraw jak np. zagadnienia produkcji zbrojeniowej w Trizonii, wkładu finansowego Bonn oraz przyszłej sytuacji wojsk francuskich i belgijskich w Niemczech zachodnich — obok wskrzeszonego Wehrmachtu — pozostawiono do rozstrzygnięcia odbywającej się równocześnie naradzie Adenauera z wysokimi komisarzami w Bonn. Oznacza to w praktyce, że w sprawach tych zadecydują między sobą przedstawiciele Waszyngtonu i Bonn.

Nawet prawicowe dzienniki francuskie wyrażają niepokój z powodu wyraźnego faworyzowania Trizonii przez Amerykanów i uzyskiwania przez nią coraz większej przewagi we „wspólnocie" zachodnio - europejskiej.

Według dziennika „Liberation" **„pośpiech w sprawie „armii europejskiej" i uzbrojenia Trizonii wynika z chęci zaskoczenia opinii publicznej, która żąda konferencji czterech wielkich mocarstw.**

Nowy ambasador W. Brytanii złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął dnia 22 bm. na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Wielkiej Brytanii sir Francisa Michie Shepherda, który złożył Prezydentowi RP listy uwierzytelniające.

Składając listy uwierzytelniające ambasador **sir Francis Michie Shepherd** wygłosił następujące przemówienie:

„Ekscelencjo, mam zaszczyt wręczyć Panu pismo, w którym królowa, moja dostojna władczyni, akredytuje mnie przy Waszej Ekscelencji jako jej ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego.

Jestem głęboko świadom zaszczytu uczynionego mi przez Jej Królewską Mość przez powierzenie mi tej doniosłej misji i pragnę zapewnić Waszą Ekscelencję o moim życzeniu przyczynienia się do rozwoju serdecznych stosunków opartych na wzajemnym zrozumieniu między rządem Waszej Ekscelencji i rządem Jej Królewskiej Mości w Zjednoczonym Królestwie.

Wierzę, iż w staraniach o wypełnienie powierzonego mi zadania udzielone mi będzie poparcie Waszej Ekscelencji i Rządu Polskiego".

Prezydent RP odpowiedział:

„Panie Ambasadorze, przyjmując z rąk Pańskich listy uwierzytelniające, którymi Jej Królewska Mość królowa Elżbieta II akredytuje Pana w charakterze ambasadora nadzwyczajnego i pełnoomcnego przy mojej osobie, pragnę podkreślić, iż rad jestem zapewnieniu, że pragnie Pan, Panie Ambasadorze, przyczynić się do rozwoju serdecznych stosunków i wzajemnego zrozumienia między rządami naszych krajów. Jest to bowiem zadanie doniosłe, leżące w interesie zarówno Zjednoczonego Królestwa jak i Polski i służące sprawie utrwalenia pokojowego współżycia między narodami na całym świecie.

Przy wypełnianiu tej misji może Pan liczyć, Panie Ambasadorze, na moje pełne poparcie jak i na pomoc i współpracę rządu Rzeczypospolitej".

Podziękowania za życzenia

WARSZAWA. (PAP). Prezydent RP Bolesław Bierut otrzymał depeszę następującej treści:

Towarzysz
BOLESŁAW BIERUT
Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

Szanowny Towarzyszu Prezydencie,

Dziękuję Wam uprzejmie za serdeczne życzenia, jakie w imieniu swoim i całego narodu polskiego przesłaliście narodowi czechosłowackiemu i mnie osobiście z okazji 7 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez bohaterską Armię Radziecką.

Życzę narodowi polskiemu, z którym łączy nas silna więź przyjaźni i braterskiej współpracy oraz miłość do naszego wspólnego wyzwoliciela, obrońcy i najlepszego przyjaciela — Związku Radzieckiego, dalszych wielkich sukcesów w budowie socjalizmu i utrwaleniu pokoju na świecie.

KLEMENT GOTTWALD

* * *

Depesze z podziękowaniami za życzenia z okazji 7 rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez Armię Radziecką, otrzymali również premier **Cyrankiewicz** — od premiera rządu czechosłowackiego **Zapotocky'ego**, oraz minister **Skrzeszewski** od ministra **Siroky'ego.**

Potężnie brzmi protest ludności Niemiec zachodnich przeciwko „układowi ogólnemu" Adenauera

BERLIN. (PAP). W Niemczech zachodnich coraz potężniej wzbiera fala protestów przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu" i reakcyjnej polityce rządu w Bonn. Gdy Adenauer i jego ministrowie pertraktują z wysokimi komisarzami mocarstw zachodnich w sprawie „układu ogólnego" — we wszystkich niemal miastach Trizonii odbywają się potężne demonstracje i zebrania protestacyjne.

WE FRANKFURCIE nad MENEM odbyła się we wtorek potężna demonstracja robotników i urzędników wszystkich przedsiębiorstw. **W olbrzymim wiecu uczestniczyło przeszło 100.000 osób. Stanęły wszystkie fabryki, unieruchomiona została komunikacja miejska.**

W WIESBADENIE odbył się wiec protestacyjny, na którym przemawiał pastor Niemoeller, potępiając remilitaryzacyjną politykę rządu Adenauera. **Zebranie zakłócone zostało wtargnięciem na salę zorganizowanych bojówek neohitlerowskich, które usiłowały nie dopuścić do odbycia wiecu.**

Uczestnicy wiecu obezwładnili bojówkarzy i usunęli ich z sali

W wielu zakładach fabrycznych **NORYMBERGI** poczynione zostały ostatnio **przygotowania do zorganizowanej akcji protestacyjnej przeciwko antynarodowym zamierzeniom kliki Adenauera.** Na mieście pojawiły się ulotki, wzywające robotników do przygotowania się do masowego strajku w celu pokrzyżowania planów rządu Adenauera.

Strajk generalny w Norymberdze wyznaczony został na 26 bm. W tymże dniu przerwą pracę robotnicy MONACHIUM, aby udać się na potężną demonstrację protestacyjną.

Masowe demonstracje i wiece odbędą się dnia 25 bm. w Bambergu, Rosenheimie, Schweinfurcie, Wuerzburgu, Augsburgu, Passau, Lindau, Bayreuth, Regesburgu, Ingolstacie i innych miastach Trizonii.

Pierwszy albański plan 5-letni

TIRANA PAP. Na obradującej w Tiranie sesji nadzwyczajnej Albańskiego Zgromadzenia Narodowego, wicepremier rządu albańskiego — Spiro Koleka wygłosił obszerne przemówienie o pierwszym albańskim planie 5-letnim. **Wartość produkcji przemysłowej i rolniczej wyniesie w roku 1955 przeszło 19 miliardów leków, tj. 426 proc. w porównaniu z produkcją okresu przedwojennego. Przeciętny roczny przyrost produkcji wyniesie 19 proc. Dochód narodowy wzrośnie w roku 1955 do 19 miliardów leków w porównaniu z 9.200 milionów leków w roku 1950.**

Zgromadzenie Narodowe Albańskiej Republiki Ludowej jednomyślnie przyjęło i zatwierdziło ustawę o pierwszym 5-letnim planie rozwoju gospodarki narodowej Albanii.

Apel Towarzystwa im. Chopina

w sprawie bezcennych skarbów kultury polskiej zatrzymywanych przez Kanadę

WARSZAWA (PAP). Towarzystwo im. F. Chopina wystosowało apel treści następującej:

Wśród wielu bezcennych skarbów naszej narodowej kultury, wywiezionych w czasie minionej wojny do Kanady i bezprawnie tam zatrzymanych, znajdują się, obok najstarszych zabytków piśmiennictwa polskiego, arrasów wawelskich, szczerbca koronacyjnego królów polskich m. in. również rękopisy dzieł Fryderyka Chopina.

Niemożność korzystania z tych rękopisów jest poważną przeszkodą w realizacji wydania „dzieł wszystkich" F. Chopina, postanowionego uchwałą Rady Ministrów RP z dnia 30. III. 1948 r. Plan tego wydawnictwa, opracowanego przez komitet redakcyjny, któremu przewodniczył Ignacy Paderewski, przewiduje m. in. wydanie w r. 1953 ostatniego tomu obejmującego koncerty fortepianowe. Autograf koncertu f-moll, znajdujący się wśród zatrzymanych w Kanadzie zabytków, jest niezbędnym materiałem dla właściwego przygotowania do druku tego pomnikowego wydawnictwa.

Towarzystwo im. Fryderyka Chopina zwraca się do wszystkich, którym droga jest pamięć genialnego kompozytora, o wyrażenie wobec rządu kanadyjskiego protestu przeciwko bezprawnemu przetrzymywaniu skarbów polskiej kultury i żądanie niezwłocznego ich zwrotu prawowitemu właścicielowi — narodowi polskiemu.

Podpisanie protokółu o dodatkowych dostawach towarowych między Polską a NRD

WARSZAWA. (PAP). W dniu 19 bm. podpisany został w Berlinie pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną protokół w sprawie dodatkowych wzajemnych dostaw towarowych w r. 1952, poza kontyngentami ustalonymi w długoterminowym układzie handlowym.

Społeczeństwo Łodzi wyraża głębokie oburzenie

z powodu zbrodni amerykańskich na wyspie Kożedo

ŁÓDŹ (PAP). Z inicjatywy Łódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju i zarządu okręgu Zrzeszenia Prawników Polskich w Łodzi, w Młodzieżowym Domu Kultury, Zofia Wasilkowska, sędzia Sądu Najwyższego i członek komisji Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników - Demokratów, powołanej do przeprowadzenia badań zbrodni amerykańskich w Korei i w Chinach północno-wschodnich — wygłosiła odczyt na temat: **„Widziałam fakty zbrodni amerykańskich w Korei"**

Zebrani podjęli rezolucję, w której czytamy m. in.:

My, przedstawiciele ludności robotniczej Łodzi, lekarze, prawnicy i pracownicy naukowi wyrażamy głębokie oburzenie z powodu nowych zbrodni, dokonywanych przez imperialistów amerykańskich na koreańskich i chińskich jeńcach wojennych na wyspie Kożedo.

My, przedstawiciele robotniczej Łodzi, która każdym swym czynem daje wyraz głębokiemu umiłowaniu sprawy pokoju, protestujemy jak najostrzej przeciwko brutalnemu gwałceniu prawa międzynarodowego. Żądamy natychmiastowego zaprzestania ohydnych zbrodniczych praktyk, dokonywanych na bezbronnych jeńcach koreańskich i chińskich na wyspie Kożedo. Żądamy postawienia pod sąd sprawców tych ohydnych zbrodni i jak najsurowszego ich ukarania.

Całym sercem popieramy bohaterską walkę narodu koreańskiego przeciwko barbarzyńskim ludobójcom amerykańskim.

Sport z ostatniej chwili

Sukces koszykarek w Moskwie

MOSKWA PAP. 22 bm. rozpoczęto na mistrzostwach Europy w koszykówce żeńskiej spotkania finałowe.

W pierwszym spotkaniu o tytuł mistrzowski Czechosłowacja pokonała Węgry 65:36 (27:19).

W walce o miejsca od 4 — 6 Polska wygrała z Włochami 42:35 (27:24).

Koszykarki polskie odniosły jeden z największych sukcesów po wojnie, wygrywając zdecydowanie z silną drużyną włoską. Polki z wyjątkiem pierwszych minut prowadziły pewnie, choć nieznacznie przez cały czas spotkania. Włoszki zmieniały kilkakrotnie system gry, ale nie udało im się zaskoczyć koszykarek polskich, które walczyły bardzo ambitnie, dorównując przeciwniczkom w szybkości a przewyższając je lepszymi i bardziej skutecznymi akcjami.

Mecz stał na bardzo wysokim poziomie, a 10-tysięczna publiczność żywo oklaskiwała ładne zagrania drużyny polskiej, w której na szczególne wyróżnienie zasługują: Kamecka, Rogowska i Czopkówna.

Matura

A więc — zdajemy maturę!

Wiele tysięcy chłopców i dziewcząt przeżywa te dwa dni maja w skupieniu, z wewnętrznym napięciem. Szlachetna ambicja, pobudzająca wysiłki młodzieży dla najlepszego opanowania materiału szkolnego, znajduje swój cel w sukcesie na egzaminie dojrzałości.

Zdajemy maturę — wolno tak mówić, gdy sprawa ta dotyczy nie tylko kilkunastu tysięcy młodzieży, kończącej szkoły średnie, oraz ich rodzin, ale żywo interesuje całe społeczeństwo. Na tysiące młodych ludzi, którzy dziś wobec przedstawicieli społeczeństwa zdają sprawę z wyników swej pracy nad zdobywaniem wiedzy ogólnej, dojrzałości umysłowej i ideologicznej, na te tysiące młodzieży oczekują miejsca w pracy zawodowej, oczekują audytoria wyższych uczelni.

Rozwój życia we wszystkich dziedzinach, wykonywanie wielkich planów narodowych stawia coraz wyższe wymagania każdemu obywatelowi, żąda nieustannego podnoszenia osobistych kwalifikacji zawodowych, sprawności umysłowej oraz wyrobienia ideologicznego.

Ojczyźnie naszej potrzeba licznych zastępów światłych i zdolnych obywateli. Wspaniale rosnący przemysł, nowoczesne rolnictwo, aparat władzy ludowej, handel uspołeczniony, placówki kulturalne — wymagają stałego dopływu wyszkolonych kadr. Źródłem tych kadr jest właśnie dojrzewająca młodzież.

Matura nie jest więc przykrą i ciężką formalnością, nie ma w sobie nic z przypadku, z polowania na „szczęśliwy los". Matura w Polsce Ludowej jest dla tysięcy młodzieży miast i wsi zaszczytnym obowiązkiem, umożliwiającym wykazanie dojrzałości umysłowej i obywatelskiej, dostatecznego uzbrojenia w zdobycze przodującej nauki i świadomość ideologiczną do podjęcia pracy zawodowej w szeregach dorosłego społeczeństwa.

Państwo ludowe stawia każdemu obywatelowi wymagania, stosowne do jego możliwości. Od tych, których szkoła w ciągu wielu lat przygotowywała do obejmowania ważnych stanowisk w życiu społeczeństwa, wymagać trzeba szczególnie wiele. Dlatego też egzaminy dojrzałości nie mogą być ani zbyt łatwe, ani zbyt pobłażliwe.

Ale równocześnie młodzież w tej tak ważnej dla niej chwili otaczamy pełną życzliwością i serdeczną opieką. Chcemy, by mogła wykazać swe przygotowanie, swe umiejętności w najlepszej, najbardziej sprzyjającej atmosferze.

Wszyscy też będziemy cieszyć się sukcesami, których serdecznie życzymy zarówno maturzystom, jak i nauczycielom. St. G.

Zaostrzenie walki o pokojowe Niemcy

„Na podstawie propozycji rządu ZSRR można by już było osiągnąć porozumienie w sprawie przygotowania wyborów ogólno-niemieckich i utworzenia rządu ogólno-niemieckiego, który wziąłby udział w opracowaniu traktatu pokojowego z Niemcami. Jednakże w Waszyngtonie, Londynie i Bonn nie myśli się o tym, jak doprowadzić do porozumienia, lecz zamiast tego czyni się wzmożone przygotowania do sfinalizowania „układu ogólnego".

To stwierdzenie wicepremiera Ulbrichta, wyjęte z jego przemówienia, wygłoszonego na konferencji prasowej w Berlinie, stanowi kwintensencję obecnej sytuacji międzynarodowej.

Mocarstwa zachodnie, doskonale zdając sobie sprawę z dążenia ZSRR do pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, używają wszelkich wybiegów, aby przewlec całą sprawę. Nie mogąc pod wzmagającą się presją opinii publicznej, a zwłaszcza wobec nastrojów nurtujących społeczeństwo zachodnio - niemieckie, odpowiedzieć na propozycje ZSRR upragnionym przez siebie — „nie", użyły w ostatniej nocie do rządu ZSRR wszelkich kruczków i wybiegów, żeby nie odpowiedzieć „tak".

»Układ ogólny« zagraża pokojowi

Deklaracja Urzędu Informacji NRD w związku z odpowiedzią zachodnich mocarstw na notę ZSRR stwierdza m. in.:

„Jednolite, niezawisłe, pokój miłujące i demokratyczne Niemcy przeszkodziłyby imperialistom USA i ich popleczni kom w zwerbowaniu zachodnio - niemieckich formacji na jemnych. Dlatego też rządy mocarstw zachodnich uciekają się do taktyki przewlekania sprawy, ażeby w międzyczasie przeforsować wojenny „układ ogólny" i stworzyć fakty dokonane".

Mocarstwom zachodnim potrzebny jest układ ogólny, a nie traktat pokojowy i dlatego mocarstwa te w swoich notach wałkują sprawy, na które ZSRR udzielił już odpowiedzi wyczerpująco i niejednokrotnie.

„Układ ogólny", pogłębiając rozbicie Niemiec, daje tym samym podstawowy warunek odbudowy agresywnego Wehrmachtu i całego militarnego potencjału dyszącego żądzą odwetu prusactwa. **Dlatego zagraża pokojowi w Europie.** Strzały w Essen stały się „sygnałem alarmowym dla całych Niemiec" — jak powiedział prezydent Pieck — właśnie dlatego, że ujawniły z całą brutalnością niebezpieczeństwo, którym grozi realizacja „układu ogólnego". Grozi ona mianowicie ustanowieniem dyktatury wojskowej, skierowanej nie tylko przeciwko klasie robotniczej, lecz również przeciwko całej ludności Niemiec zachodnich. Układ ogólny daje podstawy do stworzenia siły, której zadaniem będzie walka z demokratycznymi dążeniami społeczeństwa niemieckiego, metodami zaczerpniętymi żywcem z wzorów hitlerowskich.

Dlatego też prezydent Pieck, przemawiając na Akademii Górniczej we Freiburgu, oświadczył:

„W obliczu niebezpieczeństwa, kryjącego się w militarystycznym „układzie ogólnym", należy obecnie bardziej niż przedtem wzmocnić czujność i ochronę naszych zdobyczy demokratycznych i naszego pokojowego budownictwa. Miłujące pokój Niemcy nie mogą być bezbronne w obliczu - ma chów zachodnio - niemieckich i zagranicznych podżegaczy wojennych".

W interesie bezpieczeństwa Polski Ludowej

Wzmocnienie sił NRD leży w interesie narodu niemieckiego, leży w interesie pokoju w Europie, w interesie bezpieczeństwa Polski Ludowej.

Codziennie czytamy w depeszach wiadomości o wzmagającej się walce narodu niemieckiego przeciw „układowi ogólnemu". **Walka ta zaostrzyła się i rozszerzyła po wydarzeniach w Essen.** Pogrzeb pierwszej ofiary „układu ogólnego", Filipa Müllera, stał się potężną, wielotysięczną demonstracją ogólnoniemiecką. **„Ofiara jego jest wkładem w dzieło walki o jedność Niemiec"** — powiedział nad grobem Müllera Maks Reimann.

Miasta zachodnio - niemieckie są widownią wielkich demonstracji, z których najpotężniejsza była w Hamburgu, gdzie demonstrowało przeszło 150 tysięcy robotników i pracowników umysłowych, gdzie na czas demonstracji przerwano pracę, a cała komunikacja miejska uległa przerwie. W NRD najpotężniejsza demonstracja odbyła się w Berlinie; zgromadziła ona przeszło pół miliona uczestników.

Naród niemiecki przekreśli plany imperialistów

Nasilenie walki przeciw układowi ogólnemu zaniepokoiło podżegaczy wojennych. Ich organy prasowe w USA zaczynają się zastanawiać nad wartością układu, który budzi tak szerokie i głębokie protesty. Na łamach reakcyjnego „New York Times" pojawiły się ostatnio artykuły, które wróżą ratyfikacji „układu ogólnego" i układu o „armii europejskiej" poważne trudności. Boński korespondent tego pisma pisze wręcz, że „przyjęciu formalnych związków z Zachodem przez republikę bońską towarzyszyć może narodowa rewolta przeciwko tym, którzy je przyjęli". Wysoki komisarz amerykański w Trizonii, Mc Cloy, polecił „opozycjoniście" Schumacherowi, żeby kierownictwo SPD wszczęło kampanię, zmierzającą do przytępienia nastrojów opozycyjnych w szeregach partii. Kierownictwo frakcji parlamentarnej Labour Party podczas ostatniej debaty w Izbie Gmin nad sprawą niemiecką, wbrew uchwale egzekutywy i żądaniom członków partii, poparło politykę konserwatystów.

Tak to w obliczu narastającej siły, którą wzbiera walka narodu niemieckiego przeciw imperialistom, opadają maski obłudnych i demagogicznych frazesów rzucanych przez prawicowych socjalistów, a pojawia się ich prawdziwe oblicze zdrajcy i agenta imperializmu amerykańskiego.

Ale fakty te mają swoją dobitną wymowę. Świadczą one o słabości imperialistów i o ich lęku, że walka narodu niemieckiego w ostatecznym wyniku, bez względu na układy podpisane z Adenauerem, przyniesie im klęskę.

TADEUSZ ROJEK

W Berlinie zachodnim roi się od agentur szpiegowsko-dywersyjnych

BERLIN (PAP).) Agencja ADN ogłosiła komunikat Urzędu Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w którym czytamy:

Dążąc do wyrządzenia szkód Niemieckiej Republice Demokratycznej i do zakłócenia jej budownictwa pokojowego, **ośrodki szpiegowsko - dywersyjne zachodnich krajów imperialistycznych, a przede wszystkim wywiad USA, jak również rząd boński, wykorzystują od dłuższego czasu Berlin zachodni jako bazę dla organizowania aktów sabotażu i terroru oraz akcji szpiegowskiej i prowokacji przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej.**

Zjednoczenie kryminalnych zbrodniarzy

Stwierdzono m. in., że już w drugiej połowie 1949 r., w myśl instrukcji bonskiego ministra spraw ogólnoniemieckich Kaisera, utworzona została w Berlinie zachodnim centrala dywersyjno-szpiegowska pod nazwą **„ZJEDNOCZENIE UCHODŹCÓW POLITYCZNYCH ZE WSCHODU"** (Vereinigung Politischer Ostfluechtlinge—VPO). Centrali tej polecono wysyłanie dywersantów i szpiegów na terytorium NRD i utworzenie tam własnej sieci agentów. Werbuje ona w Berlinie zachodnim przestępców kryminalnych i różnych osobników, którzy ukrywają się, aby uniknąć kary za zbrodnie popełnione w NRD, ażeby wykorzystać ich do roboty szpiegowsko - dywersyjnej. Na czele tej organizacji stoją zbrodniarze Werner Fehren i Otto Kintzel, bezpośrednią robotą agenturową VPO kieruje Horst Galuhn (pseudo „Deider")). **Wykorzystując ciężką sytuację materialną uchodźców w Berlinie zachodnim, kierownicy VPO zmuszają ich do aktów szpiegostwa i sabotażu przeciwko NRD, przy czym uzyskiwany materiał informacyjny kierowany jest zarówno do wywiadu amerykańskiego jak również do bonskiego ministra Kaisera.**

»Wolni prawnicy« i trumanowskie dolary

W drugiej połowie 1949 r. utworzona została w Berlinie zachodnim jeszcze jedna grupa szpiegowsko - dywersyjna p. n. **„ZRZESZENIE WOLNYCH PRAWNIKÓW STREFY RADZIECKIEJ"**, na którego czele stoi długoletni agent wywiadu amerykańskiego adwokat Horst Erdmann (pseudo „Theo Friedenau"). Organizacja ta używa do aktów szpiegostwa i sabotażu w NRD głównie b. współpracowników hitlerowskiego wymiaru sprawiedliwości i Gestapo. Przy werbowaniu agentów kierownicy tej grupy posługują się metodami szantażu, przekupstwa i pogróżek.

Z zeznań aresztowanych agentów wynika, że **część uchwalonego przez kongres amerykański kredytu w sumie 100 milionów dolarów na prowadzenie roboty szpiegowsko-dywersyjnej w „krajach poza żelazną kurtyną", przeznaczona jest specjalnie na akcję dywersyjną w Niemieckiej Republice Demokratycznej**

»Walczący z nieludzkością« mieli wykolejać pasażerskie pociągi

Jedną z czynnych w Berlinie zachodnim organizacji szpiegowsko - dywersyjnych jest założona w swoim czasie przez znanego agenta amerykańskiego Hildebrandta organizacja, która mieni się obłudnie **„GRUPĄ WALKI PRZECIWKO NIELUDZKOŚCI".** Organizacja ta utrzymuje ścisły kontakt z wywiadem amerykańskim i jest przezeń finansowana. Agenci tej organizacji aresztowani przez władze bezpieczeństwa NRD zeznali, że **w razie uchylenia się od wykonania powierzonych im zadań lub wycofania się z organizacji groziła im śmierć.** W styczniu 1952 r. jeden z kierowników wspomnianej grupy— Saalmann — polecił agentom, aby przeszli do terroru i do aktów ciężkiego sabotażu. **Polecono im w szczególności organizować katastrofy kolejowe z ofiarami w ludziach i w ten sposób budzić niezadowolenie wśród ludności.**

Jeszcze jedno »biuro« do cuchnących spraw

W grudniu 1950 r. Kaiser na polecenie Adenauera polecił utworzenie nowej organizacji szpiegowsko - dywersyjnej pn. **„ZACHODNIE BIURO INFORMACYJNE".** Głównym zadaniem tego biura jest koordynacja i kierownictwo dywersyjnej roboty szeregu zachodnio- berlińskich organizacji dywersyjno - szpiegowskich skierowanej przeciwko NRD. Kierownikiem wspomnianego biura jest b. współpracownik wywiadu hitlerowskiego zbrodniarz wojenny Helmut Bohlmann.

Fraszki aktualne

Ekshumacja

Rząd de Gasperi'ego przyrzekł neofaszystom, że zaraz po zwycięskich wyborach zorganizuje uroczyste przeniesienie zwłok Mussoliniego do grobowca rodzinnego.

Przeniesie trupa „duce", gdy wygra wybory.
Albo sam się przeniesie na cmentarz historii...

Władcom Trizonii

Adenauer szykuje tzw. układ ogólny z mocarstwami zachodnimi, przekształcający Trizonię w bazę amerykańskiej agresji.

Ten wasz u k ł a d o g ó l n y razem z wami padnie.
Nie myślcie, że się o g ó ł zachowa u k ł a d n ie.

TADEUSZ POLANOWSKI

Trzeba nadrobić straty, spowodowane ostatnimi sztormami

Rybacy, bierzcie przykład z rolników!

Majowe sztormy i gwałtowny, a nieoczekiwany spadek temperatury, całkowicie zaskoczyły nie tylko rolników i ogrodników, ale także rybaków. Na okres ostatnich kilku dni połowy przerwano, co spowodowało poważne zaległości w wykonywaniu miesięcznego planu połowów.

Ale popełnilibyśmy poważny błąd, gdybyśmy chcieli na karb tego niespodziewanego zjawiska natury kłaść wszystkie zaległości w wydobyciu ryby, boć przecież przez niemal cały ubiegły tydzień we wszystkich bazach rybackich widzieliśmy liczne kutry, które, zamiast przebywać na łowisku, tkwiły bezczynnie w porcie.

To ze wszech miar szkodliwe zjawisko, spowodowane zostało pewną demobilizacją administracji i rybaków i ich zbyt komercjalnym, niespołecznym podejściem oraz krótkowzrocznym patrzeniem na sprawy swojego zawodu. Przejściowe rozproszenie ryby zmniejszyło znacznie wydajność połowów, co posłużyło wielu rybakom za pretekst do nie wyjścia w morze w ciągu kilku nawet dni.

Czyż może być bardziej jaskrawy przykład nonsensu — mówienia dziś o „nierentowności" połowów? Liczne ulgi, jakie rybacy uzyskali w wyniku Uchwały Prezydium Rządu z dnia 2 lutego br. miały na celu nie tylko poprawę bytu rybaków, ale również zmobilizowanie do wyławiania każdej osiągalnej ilości ryby.

Połowy są zawsze opłacalne

Kraj czeka na rybę. Z tym podstawowym faktem większość rybaków nauczyła się liczyć. Kraj czeka na każdą ilość ryby, a **państwo, które uczyniło w wysokim stopniu opłacalnym zawód rybaka morskiego, wymaga, by rybacy wychodzili na morze zawsze wtedy, kiedy pozwala na to pogoda, kiedy istnieje możliwość wyłowienia ryby bez względu na jej ilość.** Dlatego pozostawanie wielu kutrów władysławowskich, a częściowo i gdyńskich w porcie w ciągu kilku dni ubiegłego tygodnia, świadczy o małej dojrzałości społecznej niektórych rybaków i o ich szkodliwym podejściu do swego zawodu.

Od wczoraj pogoda uległa znacznej poprawie, wiatr osłabł i nie ma mowy o przestojach z powodu pogody, można więc przypuszczać, iż rybacy kutrowi wykorzystają wszystkie dni połowowe do końca miesiąca, że łowić będą ze wzmożonym wysiłkiem, by w jak największej mierze nadrobić straty, spowodowane sztormami. I tu dotykamy problemu, którego rybacy dotąd nie zrozumieli — tzw. połowów niedzielnych.

Faktem jest, że z planem tegomiesięcznym jest źle. Faktem jest, że rybacy odpoczywali przez ostatnie kilka dni, nie wyłączając ubiegłej niedzieli. Z tego wniosek, że dla rzucenia na rynek krajowy większej ilości żywności i **dla nadrobienia strat sztormowych, rybacy winni gremialnie wykorzystać najbliższą niedzielę i wyjść w morze.**

Jak postępuje rolnik

Sprawa ta powinna być jasna i zrozumiała dla każdego rybaka. No bo,, powiedzmy, **co by to było, gdyby rolnik w okresie żniw w niedzielę założył ręce i spokojnie patrzył na nadciągające chmury burzowe? — Nie mielibyśmy mąki i chleba, — wskutek czego my wszyscy, a więc i rybacy nie mieliby co jeść. Ale rolnicy nasi nie znają przeszkody, która mogłaby stanąć im na drodze do przeprowadzenia na czas żniw — i dlatego, gdy trzeba, pracują i w dzień powszedni i w niedzielę, by zboże na czas zebrać.**

Czyż rybacy nie powinni tego przykładu zastosować do siebie i ratować swoje dorszowe zbiory? Czyż nieobecność ich na łowisku mogłaby być w obecnym okresie czymkolwiek usprawiedliwiona? Czyż mogliby spokojnie spojrzeć w oczy polskim rolnikom i robotnikom, którzy — gdy trzeba ratować produkcję — poświęcają nawet odpoczynek niedzielny?

Należy przypuszczać, iż administracja rybacka i ogniwa związkowe przekonają rybaków o konieczności nadrobienia poważnych braków w realizacji miesięcznego planu połowów i spowodują, że rybacy kutrowi wykorzystają wszystkie dni połowowe, pozostałe nam do końca miesiąca, że, biorąc przykład z rolników, wszyscy wyjdą w najbliższą niedzielę na łowiska.

A. M.

W Szczecinie otwarto „Szkołę Stachanowców"

Nowoczesne, oparte o doświadczenia radzieckie metody pracy, stają się w przemyśle szczecińskim coraz bardziej popularne. Stałe i regularne przenoszenie osiągnięć robotników radzieckich do poszczególnych placówek przemysłowych daje doskonałe wyniki, przyczynia się do zwiększenia wydajności pracy oraz do podwyższenia zarobków robotniczych.

Ostatnio na stoczni szczecińskiej powstała pierwsza na obszarze województwa szczecińskiego „Szkoła Stachanowców". Do szkoły tej uczęszcza około 50 przodowników pracy, przede wszystkim młodzieżowców, którzy chcą pogłębić swoje wiadomości i przekroczyć normy ogólnie przyjęte.

W szkole tej młodzież uczy się od swych starszych kolegów, wyrabiających wysokie normy i stale przekraczających plany produkcyjne, nowych metod pracy. **Chodzi o to, by założenia, dzięki którym osiągają oni tak wysokie wyniki w produkcji, nie pozostawały ich osobistą tajemnicą, ale były jak najszerzej popularyzowane.**

Akcja ta rozwija się coraz to pomyślniej. (wi)

Naukowcy z WSHM wśród robotników i rolników

W czasie Dni Oświaty Książki i Prasy, odbyły się dotychczas trzy odczyty, których prelegentami byli pracownicy naukowi Wyższej Szkoły Handlu Morskiego w Sopocie.

Prof. dr Moniak dnia 10 bm. wygłosił odczyt w Pruszczu Gdańskim w świetlicy zespołu PGR Rusocin, na temat „Wpływ pogody i klimatu na rolnictwo Żuław".

Asystent Łagowski wygłosił w Ośrodku Szkoleniowym Prezydjum Rady Ministrów (Jelitkowo) odczyt pod tytułem „Sojusz robotniczo - chłopski". Mgr Senkowski wygłosił dnia 15 bm w Domu Stoczniowca Nr 2, w Gdańsku przy ul. Kartuskiej prelekcję pt. „Rozwój Gdyni". W najbliższym czasie odbędą się dalsze odczyty, wygłoszone przez pracowników naukowych WSHM. (u)

Podnosi się poziom Morza Cymlańskiego

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje, że **poziom Morza Cymlańskiego — potężnego rezerwuaru wodnego na trasie wołżańsko — dońskiego szlaku wodnego podniósł się do 20 m. Morze rozlało się już na obszarze 1.400 km kw.**

POWSZEDNI DZIEŃ KRAJU RAD

Potężne łańcuchy Galla

Gigantyczny łańcuch płytkowy Galla, którego długość wynosi 67 metrów, a ciężar około 30 ton, wykonany został w Nowo-Kramatorskich Zakładach Budowy Maszyn im. Stalina. Jest on przeznaczony do unoszenia 100-tonowej zastawy śluzowej jednego z nowych urządzeń wodnych. Każde jego ogniwo waży do 100 kilogramów.

W tych samych zakładach rozpoczęto również prace przy wykonaniu nowego łańcucha Galla, przy pomocy którego będzie można unosić ładunek wagi do 200 ton.

Dla rozerwania takiego łańcucha potrzebna byłaby siła 40 potężnych lokomotyw.

Nowe filmy naukowo-popularne

Do różnych rejonów ZSRR wyjechały z Moskwy ekspedycje filmowe Moskiewskiej Wytwórni Filmów Naukowo - Popularnych, które rozpoczęły prace nad stworzeniem szeregu ciekawych obrazów.

W podmiejskich lasach dokonuje się zdjęć do kolorowego filmu „Skrzydlata obrona". Będzie to film o pożytecznych ptakach, chroniących lasy od szkodników-owadów, oraz o zapełnieniu państwowych pasów leśnych ptactwem.

Inna grupa operacyjna nakręca film pt. „Szczęśliwej drogi" o przodujących doświadczeniach stachanowców - kolejarzy. W Stepach Salskich pracuje ekspedycja nad filmem o kołchozie - milionerze im. Stalina. **Przygotowywana jest również specjalna ekspedycja do rejonu Kanału Wołga — Don dla nakręcenia kolorowego filmu naukowo - popularnego pt. „Irygowane ziemie Wołgo - Donu".** Za Kołem Polarnym nakręcony będzie film o nowych osiągnięciach nauki w dziedzinie hodowli reniferów.

Młodzież przed Zlotem Młodych Przodowników

Licznie napływają do naszej redakcji listy korespondentów młodzieżowych, którzy donoszą nam o zobowiązaniach, podejmowanych przez młodzież trójmiasta dla uczczenia Zlotu Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej.

Młodzież Państwowego Liceum Wodno - Melioracyjnego i Budownictwa Wiejskiego w Gdańsku - Oruni — pisze nasz **korespondent Stefan Kozioł** — odpowiadając czynem na apel zlotowy podjęła liczne zobowiązania. Realizacja ich przyniesie szkole wiele cennych pomocy naukowych, gabinet materiałoznawstwa, pracownię budownictwa, boisko sportowe, trawniki, kwietniki. Również ZMP-owcy urządzą wieczór świetlicowy w PGR.

Korespondentka Czesława Rusiecka donosi, że młodzież pracująca w **Narodowym Banku Polskim (oddział we Wrzeszczu)**, uporządkuje ogródek przed bankiem oraz wspólnie z innymi oddziałami wykona album pamiątkowy Wybrzeża, który przekaże na Zlocie delegacji zagranicznej.

Prócz tego młodzi bankowcy podjęli wiele cennych zobowiązań indywidualnych.

Młodzież przed wyborem kierunku studiów

Wyższe Szkoły Pedagogiczne kształcą budowniczych pięknego jutra

Bolesław Bierut powiedział: „Powołanie nauczyciela i wychowawcy w nowej epoce budownictwa socjalistycznego — to odpowiedzialna i niełatwa, ale najpiękniejsza rola i misja społeczna, jeżeli się ją należycie rozumie i wypełnia".

Kuźnią kształcenia kadr nauczycielskich dla szkolnictwa średniego są Państwowe Wyższe Szkoły Pedagogiczne. Jest to nowy typ szkolnictwa wyższego, stworzony po ostatniej wojnie. Powołanie ich do życia było podyktowane nie tylko wzrostem zapotrzebowania na kadry nauczycielskie w związku ze znaczną rozbudową szkół w Polsce Ludowej, ale także niedomaganiami studiów uniwersyteckich, nastawionych do niedawna na wiedzę teoretyczą i stąd niedostatecznie przygotowujących młodzież do zawodu.

Wyższe Szkoły Pedagogiczne usuwają te braki. Zadaniem ich jest uzbrojenie młodzieży zarówno w rozległą i ścisłą wiedzę teoretyczną, jak i wyrobienie umiejętności zastosowania jej w pracy zawodowej. W tym celu istnieją przy każdej WSP specjalne szkoły ćwiczeń (klasy VIII—XI), w których studenci starszych roczników odbywają praktykę.

Posiadamy obecnie sześć WSP: w Gdańsku, Warszawie, Krakowie, Łodzi, Katowicach i Wrocławiu. Gdańska WSP (Wrzeszcz, ul. Sobieskiego 18), należy, obok krakowskiej, do najpełniej zorganizowanych. Posiada trzy wydziały: humanistyczny (filologia polska i historia), geograficzno-przyrodniczy (geografia i biologia) oraz matematyczno - fizyczny (matematyka, fizyka i chemia).

Program studiów pokrywa się z programem I stopnia studiów uniwersyteckich; obejmuje, prócz przedmiotów specjalizacji, przedmioty polityczno - społeczne (marksizm - leninizm i ekonomię polityczną) oraz przedmioty pedagogiczne (psychologię, pedagogikę, historię wychowania itp.). Prowadzone są poza tym lektoraty języków obcych: rosyjskiego, angielskiego, niemieckiego i francuskiego.

Studia trwają 3 lata. Po złożeniu egzaminu końcowego absolwenci WSP otrzymują dyplom, dający te same uprawnienia, co ukończenie I stopnia studiów uniwersyteckich. Absolwenci, którzy w czasie studiów wykazali zainteresowanie i zdolności do pracy naukowo - badawczej, mogą być skierowani na studia uniwersyteckie II stopnia.

75 proc. studentów korzysta ze stypendiów

Doceniając ważność zawodu nauczycielskiego, Polska Rzeczpospolita Ludowa otacza studentów WSP szczególnie troskliwą opieką, starając się dać im jak najlepsze warunki do nauki. Ze stypendium, wynoszącego miesięcznie 210 — 240 zł., korzysta w I roku studiów 75 proc. studentów.

Poza tym korzystają oni z domów akademickich na tych samych zasadach, co młodzież innych szkół wyższych. Dzięki wybudowaniu we Wrzeszczu w ciągu ostatniego roku kilku obszernych domów akademickich, uzyskanie w nich miejsca nie nastręcza obecnie większych trudności. WSP prowadzi także własną studencką stołówkę.

Dogodne warunki nauki

Ogólna liczba studentów w bieżącym roku akad. sięga 600. Jest to młodzież zdolna, żądna wiedzy, pełna zapału. Troską rektora i dziekanów jest odpowiedni poziom naukowy studiów. Braki w niewystarczającej jeszcze własnej obsadzie profesorskiej wypełniają w zakresie niektórych przedmiotów na wydziale mat.-fiz. i geogr.-przyrodn. profesorowie z Politechniki, Akademii Medycznej i WSHM, w zakresie zaś niektórych przedmiotów na wydziale hum. — dojeżdżający profesorowie z uniwersytetu toruńskiego i poznańskiego.

W ciągu kilku ostatnich lat została bogato wyposażona większość pracowni, laboratoriów i bibliotek zakładowych. Cały wysiłek wykładowców i asystentów jest nastawiony w tym kierunku, aby stworzyć młodzieży jak najdogodniejsze warunki nauki i aby w ciągu 3-letnich studiów zdobyła maksimum wiedzy.

Przed nauczycielem w Polsce Ludowej staje jedno z najpiękniejszych i najwznioślejszych zadań — wychowanie budowniczych socjalizmu, kształtowanie nowego, w pełni twórczego człowieka. Dlatego do Wyższej Szkoły Pedagogicznej powinna iść młodzież nie tylko zdolna, ale i najbardziej ideowa, najlepsza, najofiarniejsza. Dr A. B.

Całym sercem witamy naszych gości czechosłowackich

Do Gdańska przybywa Zespół Pieśni i Tańca Armii Czechosłowackiej im. Vita Nejedly'ego, który od kilkunastu dni gości w Polsce. Mili przybysze wystąpią w Teatrze Wielkim w Gdańsku w najbliższą niedzielę dn. 25 bm. o godz. 19. Występ ten stanie się podobnie jak w Warszawie, Wrocławiu i Szczecinie, wielką manifestacją na rzecz przyjaźni polsko - czechosłowackiej i będzie jeszcze jednym ogniwem braterstwa narodów demokracji ludowej.

Zespół Pieśni i Tańca Armii Czechosłowackiej liczy 220 osób. Kierownikiem artystycznym jest **Radim Rohan.** Zespół powstał na ziemi radzieckiej, w okresie wojny z hordami hitlerowskimi, gdy formowały się oddziały czeskie, by walczyć u boku niezwyciężonej Armii Radzieckiej, niosącej wolność ujarzmionym przez faszyzm narodom.

Wzorując się na słynnym zespole radzieckim im. A. Aleksandrowa, którego wysoki poziom produkcji mieliśmy możność niejednokrotnie już poznać, zespół czechosłowacki grał, śpiewał i tańczył dla żołnierzy, zagrzewając ich do walki.

Po oswobodzeniu Czechosłowacji, Zespół Pieśni i Tańca rozbudował się, podnosząc swój poziom ideologiczny i artystyczny. **Wynikiem tej pracy było otrzymanie najwyższego wyróżnienia, bo I Nagrody Państwowej. Warto też nadmienić, że Zespół Pieśni i Tańca Armii Czechosłowackiej nosi dziś imię swego założyciela — Vita Nejedly'ego, który w czasie wojny zginął bohaterską śmiercią.**

100-osobowy chór, którym kieruje **Jaromir Noheje** — to mocna pozycja zespołu. W bogatym swym repertuarze posiada nie tylko pieśni czechosłowackie, ale radzieckie, rosyjskie i polskie. Obok wesołych, pogodnych piosenek, są marsze, pieśni masowe i kantaty. Do chóru należą wybitni soliści, którzy **m. in. wykonają pieśni polskie.**

Bardzo wysoki jest poziom **zespołu tanecznego,** liczącego ok. 30 osób. Kieruje nim **Lubos Ogoun.** (mel)

Uwaga, młodzi myśliwi!

Walne zebranie koła łowieckiego „Młodzieżowiec" przy AZS w Gdańsku odbędzie się dziś o godz. 19 w sali 052 Politechniki Gdańskiej.

W zebraniu tym weźmie również udział 20 młodych adeptów łowieckich ze stoczni gdańskich, którzy przejdą w tym kole wstępne szkolenie łowieckie.

W Międzynarodowym Dniu Dziecka

Zarząd Miejski Ligi Kobiet w Sopocie z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka zaprasza dzieci trójmiasta do wzięcia udziału w wyścigach na hulajnogach i rowerkach dwu i trzykołowych, które odbędą się w dniu 1 czerwca na molo od godz. 11.

Zapisy dzieci w wieku 4, 5, 6 i 7 lat. przyjmuje Zarząd Miejski Ligi Kobiet w Sopocie przy ul. Grunwaldzkiej 17, codziennie w godz. 10 — 17.

Karty zdrowia dla dzieci jadących na kolonie

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku komunikuje, że wszystkie zakłady pracy i instytucje gdańskie, które wysyłają dzieci na kolonie letnie w bieżącym roku, organizowane przez Wydział Oświaty Prezydium gdańskiej MRN, winny złożyć wypełnione karty zdrowia dziecka w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27 bm. w Prezydium MRN, Wydział Oświaty, oddział opieki nad dzieckiem, pokój Nr 122.

Tenis w Gdyni

W sobotę 24 bm. rozpoczynają się w Gdyni mistrzostwa powiatowe w tenisie w konkurencji juniorów i seniorów.

Zgłoszenia telefoniczne pod numerem 14-54 przyjmuje sekretariat sekcji tenisowej Ogniwa w Gdyni.

MiGAWKi Wybrzeża

Błyskawiczny kurs prawidłowego chodzenia

— Manifestowanie uczuć gorącej przyjaźni?

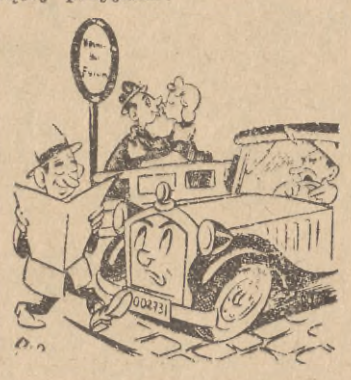

— Owszem, ale na płytach chodnika!

— Czytanie „Dziennika Bałtyckiego"?

— Oczywiście lecz nie na jezdni, jak to czyni nasz stały czytelnik ob. St. Wróbel! (ws)

Gdynianki jadą do Ryjewa

Po ukazaniu się migawki, mówiącej o tym, że w Ryjewie można nabyć tylko materiał w groszki, telefon w naszej redakcji dzwonił bez przerwy:

— Hallo! Czy to redakcja? Prosimy o informację, czy Ryjewo istnieje naprawdę, czy to raczej jakaś fikcyjna miejscowość?

— Hallo! W jakim kierunku należy szukać na mapie tego Ryjewa?

— Hallo! Czy Ryjewo leży daleko od Gdyni bo...

...bo większość mieszkanek trójmiasta, zelektryzowanych wiadomością o tym, że gdzieś w pobliżu Gdyni, leży miejscowość „zawalona" materiałem w groszki, wybiera się po zakupy do Ryjewa, gdyż w trójmieście materiałów w groszki jest mały wybór.

Oto jaskrawy przykład, ilustrujący niedociągnięcia w pracy aparatu dystrybucyjnego handlu tekstylnego na Wybrzeżu (bd)

»Eugeniusz Oniegin» odwołany

W związku z występem zespołu „Pieśni i Tańca Armii Czechosłowackiej" przedstawienie „Eugeniusz Oniegin", wyznaczone na niedzielę 25 bm. na godz. 15, zostaje odwołane.

Od redakcji

W pogoni za wałkiem do ciasta

Kampanijność w zaopatrywaniu naszych sklepów uspołecznionych, którą stwierdzono na ostatniej wojewódzkiej naradzie handlu sprawia, że gospodynie Wybrzeża mają trudności jeśli chodzi o kupno wałka do ciasta, czy stolnicy lub innych drewnianych drobiazgów kuchennych, niezbędnych w każdym gospodarstwie.

Rozprzedażą tych artykułów zajmowała się dotychczas Państwowa Centrala Drzewna i „Arged". W rezultacie nie wiadomo było, kto ponosi winę za braki w zaopatrzeniu sklepów w te artykuły.

Jak nas poinformowała dyrekcja „Argedu", zgodnie z zarządzeniem władz centralnych „Arged" przejmuje od PCD dystrybucję artykułów gospodarstwa domowego, wyprodukowanych z drewna.

Ale PCD tak łatwo nie ustępuje z placu boju! Tłumacząc się brakiem niedostatecznych dyrektyw w tej dziedzinie PCD nie rezygnuje z dystrybucji. Sprawa więc jest nie rozstrzygnięta, a gospodynie Wybrzeża, którym obojętne jest, czy dystrybutorem jest „Arged", czy PCD, urządzają formalnie pogonie po sklepach, szukając wałków do ciasta, stolnic, czy tłuczków do kartofli.

Może Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej rozstrzygnie spór między „Argedem" a PCD, likwidując w ten sposób drobny, lecz dokuczliwy dla mieszkanek trójmiasta problem. (jota)

TEATRY

TEATR WIELKI — GDAŃSK — nieczynny.
STUDIO OPEROWE P. F. B. — „Madame Butterfly" — godz. 19 do 21.40.
TEATR DRAMATYCZNY — GDYNIA: „30 srebrników" — godz. 19.30, do 22.
TEATR KAMERALNY — SOPOT — „Pociąg do Marsylii" — godz. 19.30 do 22
PAŃSTW. TEATR LALEK „ŁĄTKI" — WRZESZCZ: zespół w terenie.

REPERTUAR KIN

GDAŃSK - WRZESZCZ
„BAJKA" — „Na arenie" (16, 18, 20).
„ZMP-OWIEC" — „Akcja B" (16, 18, 20).
„PRZYJAŹŃ" — nieczynne.
NOWY PORT
„MARYNARZ" — „Ostatni etap" (18, 20).
OLIWA
„POLONIA" — „Opowieść leśna" (16, 18, 20).
SOPOT
„BAŁTYK" — „Antoni Iwanowicz gniewa się" (16.30, 18.30, 20.30).
„POLONIA" — „Nikt nic nie wie" (16, 18, 20).
ORŁOWO
„NEPTUN" — „Na arenie" (18, 20).
GDYNIA
„ATLANTIC" — „Człowiek bez jutra" (16.30, 18.30, 20.30).
„GOPLANA" — „Dziś o w pół do 11-tej" (16, 18, 20).
„WARSZAWA" — „Wesoła trójka" (16, 18, 20)
„PROMIEŃ" — „Raczek się spóźnia" (18, 20).
„FALA" — „Ślub z przeszkodami" (18, 20).
FOTOPLASTIKON — Gdynia Władysława IV 28, — „Zabytki Rzymu".

POGOTOWIE RATUNKOWE

GDAŃSK - WRZESZCZ
tel. 4-10-00 — Grunwaldzka 2
Pogotowie dziecięce, Grunwaldzka 2 tel. 4-24-44 — czynne od 19 do 7 rano, ambulatorium — od 18 do 21, oprócz niedziel i świąt.
SOPOT
tel. 5-24-00 ul. Stalina 178.
GDYNIA
tel. 10-00 Skwer Kościuszki 14.

ZGUBY

Znalazca portfelu, zawierającego m. in. kartę meldunkową na nazwisko Jerzy Machalski, proszony jest o zwrot zguby do oddziału redakcji „Dziennika Bałtyckiego" w Gdyni, ul. Mściwoja 9.

TABELA WYGRANYCH 4 Krajowej Loterii Pieniężnej

1 dzień ciągnienia I Rzutu

Wygrana 40.000 zł padła na Nr 134478.

Wygrana 20.000 zł padła na Nr Nr 60814 113600.

Wygrana 10.000 zł padła na Nr Nr 41587 111746.

Wygrana 5.000 zł padła na Nr Nr 239 16298 31985 78133 85889 102298.

Wygrana 2.000 zł padła na Nr Nr 1308 13061 15552 20551 38569 42516 53697 60848 64978 71164 72802 88782 94811 99931 100695 103905 106235 107335 114598 114657 118068 124643 124841 126786 133814 142813 144573.

Wygrana 1.000 zł padła na Nr Nr 2214 5444 6474 6476 11351 11612 13291 14081 25862 26078 28779 29986 31200 32982 36527 36871 36917 46574 46829 46852 47581 49372 56042 58787 64664 65703 68751 72972 74811 77853 85056 87380 89166 93125 97762 97982 102441 103403 109531 110729 110744 111009 111927 114093 114212 116835 118312 118958 119484 127873 132140 137048 142495 144089 148171 148366.

Wygrane á 400 zł.

153 3133 5745 8463 10307 10333 14102 14466 15593 15960 16670 16996 18547 23413 24734 25410 25496 26760 30816 32770 34546 35100 37713 38655 38841 34546 35100 37713 38655 38841 42368 44099 44793 47269 48534 49517 49631 52163 52703 53170 54722 56787 57658 57897 58337 59342 59466 62154 62504 64294 65192 66731 67883 69474 71993 74622 74977 75793 76525 79529 79738 82938 83271 84627 85792 87381 91759 94785 95326 95493 100637 101586 101868 102334 103366 104042 104048 106766 108827 108977 109126 110164 111355 111399 114323 114707 117747 120951 121676 245114 125638 129599 132168 141439 142324 143313 146271 148061 149931.

2 dzień ciągnienia I rzutu

Wygrana 40.000 zł padła na Nr Nr 70355 106420.

Wygrana 20.000 zł padła na Nr Nr 12163 31776.

Wygrana 10.000 zł padła na Nr Nr 17693 18939 57863 58043 66545 75695 115461 115999 127024 134975.

Wygrana 5.000 zł padła na Nr Nr 133368 148103.

Wygrana 2.000 zł padła na Nr Nr 1881 2691 5314 6733 7099 7648 8762 10579 14220 26654 26882 33713 43505 48434 55346 56249 58292 66780 68726 82829 89795 96817 97617 99510 110117 124526 125701 127703 128470 131467 132729.

Wygrana 1.000 zł padła na Nr Nr 259 6324 11556 13152 14954 26863 29389 33510 33791 35687 35798 36816 43649 52129 53401 56202 57543 58304 73753 81205 86379 87324 87441 92307 92314 92448 92704 96872 103896 107127 111480 113129 127883 131069 131603 131757 132063 138282 139393 141723 143784 146478.

Wygrane po 400 zł.

690 2124 2543 6207 9514 10522 10588 10835 12355 12473 12713 12827 13684 14837 17774 18907 22839 13439 24438 25598 29255 29638 29972 31727 33335 37326 37593 40363 43993 44653 45114 45219 46397 48074 49604 52319 56571 57219 58037 58957 61333 62101 62421 65358 67241 67924 71512 74424 74425 74949 76725 77383 78939 80747 88485 91226 92067 93918 97147 99379 100195 104207 104334 106646 107155 108033 108072 108953 109261 112746 117181 118383 122357 124644 124748 125186 125753 127635 127771 128287 129791 132687 135316 135665 137162 140597 141747 142043 146679 147675 148006.

Dalszy ciąg wygranych podamy jutro.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM gabinet sypialnię. Wrzeszcz, Batorego 18 m. 3, tel. 412- 80, godzina 15 — 17. P-537

SPRZEDAM aparat fotograficzny „Exakta" 2 : 9. Gdynia, tel. 48-46. G-1237

MASZYNĘ dziewiarską — 8—65 cm okazyjnie sprzedam. Frycowa, Bydgoszcz, 24 Stycznia 23/9, tel. 24-67. 632-K

KUPNO

SAMOCHODOWY motor — „Ford" sześciocylindrowy — kupię. Warszawa, Topiel 9. 631-K

KUPIĘ motorek elektryczny 50 — 60 W, 3000 — 4500 obr/min. 220 V. Podwale Staromiejskie 9 „Podnoszenie oczek". G-1171

WOLNE POSADY

MANICURZYSTKA potrzebna na stałe. Sopot, Plac Wolności 12. P-535

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Gdynia, Skwer Kościuszki 15 m. 4. G-1246

POSZUKUJĘ współpracowniczki (ka) w miejscu jego zamieszkania. Łódź, Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 104 a „Dodatkowe zajęcie". 630-K

LOKALE

DUŻY pokój z kuchnią, wygodami Gdańsk, Zakopiańska 56 m. 6, zamienię na podobne lub większe w Gdyni. G-1250

ZAMIENIĘ 2 pokoje komfort wspólna kuchnia Sopot na podobne trójmiasto. Oferty „Dziennik Bałtycki" Gdynia, „Zamiana". G-1241

POKOJU sublokatorskiego poszukuję. Zgłoszenia: Gdynia, tel. 48-46. G-1238

PRACUJĄCA poszukuje pokoju w trójmieście, dobrze zapłacę. Zgłoszenia: Sopot, Poste - restante „Radecka". P-532

MARYNARZ poszukuje pokoju od zaraz. Oferty — „Dziennik Bałtycki", Gdynia, pod „Georges". G-1214

MIESZKANIE dwupokojowe, wygody, służbówka, centrum Gdyni zamienie na mniejsze. Warszawa. Oferty: Kochański, Warszawa, Wiejska 18, JKKN. 625-K

2 POKOJE, kuchnia, słoneczne, łazienka, samodzielne, śródmieście Bydgoszczy zamienię na podobne Oliwa, Sopot, Wrzeszcz. Wiadomość: tel. 331-64, wew. 14. G-1179

ZGUBY

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Roszczyniała Józefa, Gdynia. G-1252

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Kaliś Irena, Mały-Kack. G-1251

ZGUBIONO przepustkę Stoczni Gdyńskiej na nazwisko Szulatycki Piotr, Gdynia. G-1249

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Zawadzki Jerzy, Gdynia. G-1248

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Braszka Anna, Gdynia - Chylonia. G-1245

ZGUBIONO legitymację — służbową Nr 19 Chłodni Składowej w Gdyni na nazwisko Kralewski Stefan. G-1244

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Maciejewska Maria, Gdynia. G-1243

ZGUBIONO przepustkę Stoczni Gdyńskiej na nazwisko Janowski Antoni. G-1242

ZGUBIONO kartę meldunkową nr OXIII 51590 na nazwisko Sennewald Gustaw. G-1240

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Czechanowski Marian, Gdynia. G-1239

ZGUBIONO kartę meldunkową, świadectwo szkolne, zaświadczenie na dowód osobisty na nazwisko Kreft Czesław, Gdynia 4. G-1236

ZGUBIONO kartę meldunkową, książeczkę wojskową, zaświadczenie na dowód osobisty, legitymację Związku Zawodowego na nazwisko Rybka Józef — Wielki-Kack. G-1235

ZAGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Oryszewska Zofia, Zblewo, pow. Starogard. P-526

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Michałowska Anna. P-533

ZGUBIONO kartę wedkarską Nr 100019 Biłeński Piotr, Gdańsk, Dziewanowskiego 6/6. G-1174

ŚWIĄTKOWSKI Kazimierz Gdańsk, Kolonia Postęp 16, zgubił kartę meldunkową Nr O/XII/645/46. G-1175

ZGUBIONO kartę meldunkową Nr O/IX 30832 na nazwisko Kreft Zofia — Przodkowo, pow. Kartuzy. G-1173

TOWARY POLSKIEJ PRODUKCJI I IN.
za pośrednictwem akcji
„Paczki PEKAO"
dla osób otrzymujących przesyłki od krewnych z zagranicy
ZLECENIA I WPŁATY PRZYJMUJĄ:
w New-Yorku
PEKAO TRADING CORPORATION,
New York 4, 25, Broad, Street, room 1624
w Paryżu
BANK POLSKA KASA OPIEKI SA
Paris IX, 23 rue Taitbout
TĄ DROGĄ MOŻNA OTRZYMAĆ:
materiały, cement, meble, maszyny i narzędzia rolnicze, maszyny do szycia, rowery, węgiel, zegarki szwajcarskie, radioodbiorniki, motocykle BMW 350, wózki dziecięce, paczki żywnościowe, krowy i prosięta.
INFORMACJI UDZIELA:
Bank Polska Kasa Opieki AS
Warszawa, ul. Mazowiecka 14.

ZARZĄD G. S. M.
zawiadamia,
iż dnia 26. V. 52 r. o godz. 18.30 odbędzie się w świetlicy przy ul. Kartuskiej 47 w Siedlcach
633-K
ZEBRANIE WYBORCZE DELEGATÓW
na Walne Zgromadzenie

„Selene 384.000"

66 55)

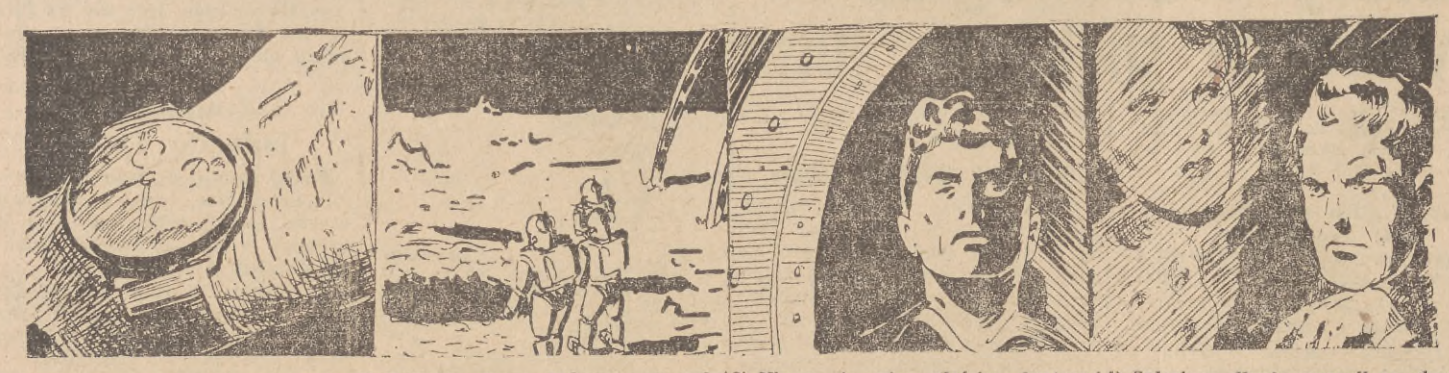

1) Sergiusz zasiada z Markiem do obliczeń. Mają wyruszyć za siedem godzin, a te godziny czekania na odlot wydają się najdłuższe. Jordan chciałby skorzystać z tych wolnych godzin i zejść do „Doliny Księżycowców", ale towarzysze protestują wobec braku zapasu wody.

2) Zwijanie obozu, którego zachowały się tylko szczątki, nie trwa długo, ale gdyby mieli iść dalej, musieliby za dużo pić. Oglądają więc tylko wielki lej, utworzony przez meteor. Część drobniejszych kraterów księżycowych zapewne powstała w taki sposób.

3) Nie są to więc właściwe kratery. Odpoczywając w fotelach towarzysze rozmawiają o ostatecznych wynikach wyprawy, potem drzemią trochę. Marek spogląda przez okno na świecącą Ziemię w otoczeniu gwiazd, które błyszczą na czarnym tle nieba mimo blasku Słońca.

4) Splecione dłonie zarzucił za głowę, patrzy na Ziemię i tęskni. Teresa, Piotruś, Warszawa... A zarazem żal mu opuszczać ziemskiego satelitę. Myśl o podziemnym zamku Księżycowców nie daje mu spokoju. Wstaje i rozkłada na stole arkusz pergaminowego papieru.

(D. c. n.)

Śmiało i szczerze

Czyżby uchwała Rządu nie dotyczyła tego sklepu?

Na terenie naszego robotniczego osiedla na Wzgórzu Nowotki mamy sklep spożywczy, zorganizowany przez MHD. Cieszymy się z tego bardzo, jednakże pewne drobne usterki uprzykrzają życie. Niestety, nie można usunąć ich po porozumieniu z kierownictwem sklepu z powodu stanowiska kierowniczki.

Kierowniczka nie chce przyjmować zgłoszeń na mleko butelkowe, kierując nas do Komitetu Blokowego, który ma tę sprawę załatwić. Chcielibyśmy mieć również i w naszym sklepie mleko w butelkach, które jest specjalnie przystosowane dla małych dzieci.

Prosimy o interwencję w tej sprawie, abyśmy mogli bez wystawania w kolejkach otrzymać mleko dla naszych małych dzieci.

Krystyna Trybulska
Gdynia

Z tej notatki wynika, że sklep MHD na Wzgórzu Nowotki nie wprowadza w życie uchwały Rządu w sprawie sprzedaży mleka z odnoszeniem do domu. Dla sklepu to bardzo wygodnie, ale ludzie pracy mają prawo żądać tego, co się im należy. Oczekujemy od dyrekcji MHO rozwiązania tej sprawy w najbliższym czasie. Red.

W Gdyni przybędzie zieleni

W związku z notatką p. t. „Więcej zieleni, a Gdynia będzie piękniejsza" Prezydium MRN zawiadamia, że posadzenie drzewek przy ul. Marchlewskiego leży w kompetencji Zarządu Portu Gdańsk - Gdynia. Do Prezydium MRN należy część Skweru Kościuszki od ul. Świętojańskiej do ul. Waszyngtona i Bulwaru Szwedzkiego i ta część zieleni jest konserwowana i finansowana. Pozostała część Skweru aż do morza podlega ZPGG i uruchomienie nieczynnej fontanny należy do tegoż urzędu.

W ramach tegorocznych dni lasu przewiduje się zadrzewienie niektórych nieużytków miasta.

Prezydium
Miejskiej Rady Narodowej
w Gdyni

Należy zatem zaapelować do ZPGG o zasadzenie drzewek przy ul. Marchlewskiego i o uruchomienie nieczynnej fontanny. Red.

W INNYCH LISTACH:

NIE BIERZMY PRZYKŁADU

W dniu 22. 4. br. Wydział Kadr Prezydium MRN zarządził zebranie w świetlicy Prezydium na godz. 15.15. Rozpoczęło się ono o 15.55. Czekało 300 osób. Dnia 24. 4. Wydział Kadr zarządził zebranie aktywu ZZ w pokoju nr 105. Rozpoczęło się z opóźnieniem 45 min. Dnia 25. 4. zebranie zwołane przez ten sam wydział na godz. 7.00 rozpoczęło się o 7.50. Czekało 19 osób.

Łatwo obliczyć stracone na czekanie roboczogodziny — pisze ob. Malczewski.

A IM SIĘ NIE SPIESZY!

Rok temu ob. Bolesław Błachowicz, zamieszkały przy ul. Traugutta 13 złożył podanie do Prezydium MRN w Elblągu o naprawę dachu, ponieważ woda leje się do mieszkania. Prosił także o pobudowanie komina i doprowadzenie wody do domu. Było od tego czasu sporo komisji, które stwierdziły konieczność natychmiastowego remontu. Na tym się jednak skończyło i ob. Błachowicz w dalszym ciągu nie ma wody, ani pieca.

A odpowiedniemu wydziałowi Prez. MRN w Elblągu wcale się nie spieszy!

TRZEBA PRZESTRZEGAĆ PRZEPISÓW

Jeden z niepalących domaga się od funkcjonariuszy PKP stanowczego przestrzegania, by pasażerowie nie palili w przedziałach dla niepalących.

Należałoby w tym celu nadawać odpowiednie pouczenia przez megafony na dworcach. Przepisy są po to, żeby ich przestrzegać. Trzeba publiczność do tego przyzwyczaić.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Mieszkańcy domu nr 793 przy ul. Stalina w Sopocie. — Sprawę braku wody w niektórych dzielnicach w Sopocie wyjaśnialiśmy już wielokrotnie. Spowodowana ona jest przestarzałymi urządzeniami, których wymiana jest kosztowna i obliczona na dłuższy okres czasu.

Franciszek Nather, Gdańsk-Oliwa. — Nie skorzystamy.

J. B., Wrzeszcz. — Państw. Liceum Felczerskie znajduje się w Gdańsku obok III kliniki Akademii Medycznej przy ul. Łąkowej.

Program radiowy

PIĄTEK — 23 MAJA 1952 ROKU

6.05 — Gimnastyka. 6.15 — Komunikat PIHM. 6.17 — Pog. „Pielęgnacja kopyt u koni i źrebiąt". 6.30 — Dziennik. 6.50 — Taneczna muzyka ludowa. 7.20 — Pieśni różnych narodów. 7.35 — Tańce i pieśni ludowe. 7.50 — Kalendarz. 7.55 — Wiad. 11.40 — Komunikaty lok. 11.45 — Głos mają kobiety. 11.52 — Pieśń masowa. 12.04 — Dziennik. 12.15 — Muzyka. 12.30 — Aud. dla wsi. 12.45 — „Na swojską nutę". 13.15 — Komunikat PIHM. 13.16 — Wiad. Wybrzeża. 13.30 — Muzyka. 13.45 — Koncert. 15.10 — Fragment powieści. 15.30 — Dla świetlic dziecięcych. 16.00 — Wszech. Rad. 16.21 — Muzyka klasyczna. 17.00 — Wiad. 17.15 — Recital śpiewaczy. 17.45 — Reportaż liter. 18.00 — Muzyka pop. 18.30 — Wszech. Rad. 18.50 — „Gwiazdy nad Fromborkiem" — wiersze o Koperniku. 19.00 — Amat. zespoły świetl. przed mikrofonem. 19.15 — Przegląd. 19.30 — Muzyka i akt. 20.00 — „Ludziom Planu 6-letniego". 20.40 — Fragment powieści. 20.59 — Komunikat PIHM. 21.00 — Dziennik. 21.26 — Wiad. sportowe. 21.30 — Koncert. 21.50 — Aud. dla wykł. part. 22.10 — Muzyka polska. 22.50 — Muzyka taneczna. 23.10 — Koncert. 23.50 — Ost. wiad. 24.00 — Komunikat PIHM dla rybaków.

Z naszego OBSERWATORIUM

»Kontrofensywa«

Amerykański podsekretarz stanu dla spraw kulturalnych, Edward W. Barrett na zebraniu, zorganizowanym w Town Hall przez tzw. „Instytut Wychowania Międzynarodowego", uderzył na alarm.

Oto Związek Radziecki przeprowadza „gigantyczną ofensywę kulturalną": wysłał w ciągu roku za granicę 39.000 uczonych, pisarzy, artystów, muzyków, członków zespołów baletowych i ekip sportowych. Oczywiście stanowi to „zagrożenie półkuli zachodniej". Wspaniały sukces filmu miczurinowskiego w Paryżu przecież godzi w interesy... Hollywood.

Ba, Związek Radziecki w swej perfidii antyamerykańskiej posuwa się tak daleko, iż wysyła za granicę filmy o wysokiej wartości artystycznej. Tak było, na przykład, na Festiwalu Mediolańskim, gdzie, jak przyznaje mr Barrett, „udział ZSRR był najliczniejszy i najbardziej artystyczny".

„Agresja kulturalna" ZSRR zagraża więc „kulturze" amerykańskiej.

W każdym razie są ludzie w Ameryce, którzy widzą, że trudno trafić do serc ludów świata drogą kultury bakterii, coca-coli i pornografii hollywoodzkiej.

Dalszą konsekwencją alarmu Barretta była konferencja tak zwanego „amerykańskiego komitetu wolności kulturalnej", która zebrała się na tydzień przed Wielkanocą w sali bankietowej Hotelu Waldorf - Astoria w Nowym Jorku. Wzięło w niej udział 30 amerykańskich „działaczy kultury". Postanowili oni przygotować się do „kontrofensywy kulturalnej".

Głównym mówcą na tej konferencji był podsekretarz stanu, Howland Sargeant, który ubolewał, że „kultura rosyjska poprzez nową ofensywę w wielu krajach przekonuje intelektualistów tych krajów do komunizmu". Jako najbardziej uderzający przykład mówca zacytował Indie i Japonię. W Indiach radzieckie filmy i książki cieszą się dużym powodzeniem, a w Japonii „książki o Stalinie, Leninie i Rewolucji idą jak zboże".

Taki jest głód kulturalny w krajach kontrolowanych przez imperialistów! W każdym razie porównanie książek do chleba jest trafne.

Podsekretarz stanu, Sargeant, wezwał obecnych do rozpoczęcia „kontrofensywy kulturalnej", która by pokazała narodom świata „prawdziwą kulturę USA".

Pan wiceminister spóźnił się jednak ze swą „inicjatywą". Ta ofensywa dawno już się zaczęła. Wtedy, gdy aresztowano Fasta, gdy prześladowano Paula Robesona, gdy odmawiano wiz najwybitniejszym naukowcom świata, gdy wyrzucano z bibliotek amerykańskich książki Marka Twaina. Ta „kontrofensywa", to ohydne wydawnictwa kryminalno - pornograficzne, zatruwające dusze młodzieży w krajach zależnych od USA. To cała szmira produkcji Hollywood. To wreszcie kultura bakterii tyfusu i dżumy i podporządkowanie nauki amerykańskiej służbie wojennej.

Kultura świata postępu i wolności uodpornia ludy świata na zarazki dżumy moralnej, zawartej w produktach „kultury" made in USA.

GROT

SPORTOWIEC BAŁTYCKI

Młodzieżowe szkoły sportowe powstaną w całym kraju

Trzeci rok Planu 6-letniego, to dalszy krok na drodze umasowienia kultury fizycznej i sportu w Polsce Ludowej. Równolegle do wzrostu liczby sportowców, konieczne jest szkolenie wykwalifikowanych zawodników i instruktorów.

Obok licznych ośrodków szkoleniowych powstaną młodzieżowe szkoły sportowe, które rozpoczną pracę jeszcze w bież. roku. Szkoły te organizowane są przez GK KF wspólnie z Ministerstwem Oświaty i CUSZ w oparciu o regulaminy podobnych szkół w Związku Radzieckim

W pierwszym etapie młodzieżowe szkoły sportowe powstaną przy Wydziałach Oświaty Prezydiów Wojewódzkich Rad Narodowych we wszystkich miastach wojewódzkich. Ponadto zorganizowaniem szkół sportowych dla młodzieży pracującej zajmują się DOSZ i okręgowe rady zrzeszeń sportowych.

Zajęcia w młodzieżowych szkołach sportowych prowadzone będą w ramach zajęć pozaszkolnych i po godzinach pracy zawodowej uczniów. Szkoły podzielone zostaną na dwa typy: **szkoła specjalna** — ograniczająca się do jednej dyscypliny sportu oraz **szkoła kompleksowa**, podzielona na sekcje sportowe.

Mistrzostwa żeglarskie Polski odbędą się w Gdyni

Niezwykle atrakcyjnie zapowiadają się pierwsze w historii żeglarstwa morskiego mistrzostwa żeglarskie Polski, które odbędą się w dniach 18 — 23 czerwca br. w Gdyni. Przygotowania do tej wielkiej imprezy poprzedzone zostaną mistrzostwami okręgowymi i eliminacjami zrzeszeń.

Zawody te będą jednym z ważnych etapów przygotowań żeglarzy do Zlotu Młodych Przodowników i powiązane będą ze Świętem Kultury Fizycznej i „Dniem Stoczniowca" jaki uroczyście obchodzić będziemy w tym roku.

Otwarcie mistrzostw nastąpi w basenie jachtowym Ligi Morskiej w Gdyni, a około 100 najlepszych żeglarek i żeglarzy weźmie udział w zawodach w Zatoce Gdańskiej.

W programie przewidziane są wyścigi 3 kategorii klasy jachtów: 1) 50 m kw., 2) 40 m kw., 3) 22 m kw dla kobiet.

Dla sprawnego zorganizowania imprezy, Sekcja Żeglarstwa WK KF w Gdańsku powołała specjalny komitet organizacyjny. Przykrym wydaje się fakt, że poza jedynym przedstawicielem koła sportowego Polskiej Marynarki Handlowej ob. Kłosa, żadne organizacje ni też zrzeszenia i koła nie delegowały do poszczególnych sekcji swoich przedstawicieli.

Czwórmecz lekkoatletyczny Gwardii

Miła niespodzianka oczekuje mieszkańców Dolnego Gdańska. Już w sobotę 24 bm. na nowobudującym się stadionie Gwardii odbędzie się pierwsza impreza lekkoatletyczna. **Tym samym kierownictwo Gwardii realizuje swe zobowiązanie (nawet przed terminem), dotyczące uruchomienia nowego wspaniałego obiektu dla mieszkańców Gdańska.**

Pierwszą imprezą jaka rozegrana zostanie na tym stadionie jest czwórmecz lekkoatletyczny z udziałem **reprezentacji Gwardii z Poznania, Szczecina, Rzeszowa i Gdańska.** Zawody rozegrane zostaną w konkurencji mężczyzn, kobiet i juniorów w biegach krótkich i długich, skokach, rzutach i sztafetach.

Wśród wybijających się lekkoatletów gospodarzy na starcie zobaczymy między innymi **Ceculę, Wojtkowiaka i Rucińskiego**, a wśród kobiet **rekordzistkę Polski w granacie — Dejwór i Gwizdałę.** Początek w sobotę o godz. 16 i w niedzielę o godz. 14.

Pięściarze Wybrzeża w mistrzostwach Polski

Dziś rozpoczyna się w stolicy trzydniowy turniej o indywidualne mistrzostwo Polski w boksie. Udział w zawodach weźmie 40 najlepszych pięściarzy, którzy w półfinałowych rozgrywkach w Opolu, Szczecinie, Grudziądzu i Lublinie zajęli pierwsze miejsca w swych kategoriach.

Okręg gdański reprezentować będą następujący bokserzy: **Stefaniuk** (kogucia), **Kudłacik** (lekkopółśrednia), **Chychła** (półśrednia), **Krawczyk** (lekkośrednia) i **Węgrzyniak** (ciężka). **Antkiewicz** który zajął również pierwsze miejsce w swojej kategorii, nie stanie na starcie, gdyż odnowiła mu się kontuzja ręki.

Sukces szczypiornistów w Poznaniu

Zespół szczypiorniaka gdańskiej Gwardii bawił w Poznaniu rozgrywając tam spotkania towarzyskie z miejscowymi drużynami.

W meczu drużyn kobiecych mistrz okręgu poznańskiego AZS pokonał młodziutką drużynę szczypiornistek gdańskiej Gwardii 6:3 (3:1). Punkty dla gdańszczanek uzyskały: Nadrowska — 2, oraz Mazurek — 1.

Mistrz okręgu poznańskiego AZS przegrał do szczypiornistów Gwardii 9:14 (7:4). Do przerwy poznaniacy mieli dość wyraźną przewagę, w drugiej połowie po wymianie graczy do głosu doszli gdańszczanie nadając bardzo silne tempo i kondycyjnie wytrzymując lepiej całe spotkanie.

Robert Martin 35)

Misja kapitana Kima

— Może dlatego, że od siedemnastego roku życia obracałam się w gronie nacjonalistów w Fu San, razem z Emi. To było wtedy, kiedy uciekłam z domu...

— Uciekłaś z domu? — zapytał Kim zdziwiony.

— Tak — odpowiedziała dziewczyna, machnąwszy ręką. — To długa historia i niezbyt cię będzie interesowała. Ale jeśli zechcesz, opowiem ci ją kiedy indziej.

Kim zaczął rozpytywać się o wiele rzeczy. Gdzie dokładnie znajduje się dowództwo amerykańskie, ilu żołnierzy widziała na schodach i korytarzach, jakie jest położenie gabinetu Millera, jak wygląda pułkownik i oficer koreański, którego zauważyła we framudze okna w czasie wizyty u Millera. Janana starała się dać jak najbardziej dokładne informacje. Musiała jednak przyznać się w końcu, że tylko niektóre momenty utkwiły jej mocniej w pamięci. Najlepiej pamiętała Millera. Jego huczący głos, małe, wodniste oczka, rudawe włosy i grube, owłosione ręce. W pewnym momencie zaczęła nawet naśladować sposób mówienia Amerykanina i wydymając tak jak on wargi, powiedziała tubalnym głosem:

— Czy chciałaby pani współpracować ze mną, miss Janana?

Zaśmieli się oboje. W tym momencie rozległa się w pobliżu seria z automatu, a po niej druga i jeszcze jedna. Janana szepnęła:

— Ktoś nie zdołał umknąć przed patrolem...

— Niekoniecznie — rzekł Kim — strzelają czasem bez powodu, ponieważ sami się boją i czują się tu obco. Obawiają się nawet własnego cienia. Słuchaj — powiedział, dotykając jej ręki. — O jedno chciałbym cię zapytać...

Dziewczyna odrzuciła niesforny lok z czoła i patrzyła na niego pytającym wzrokiem.

— Powiedz mi, dlaczego ty, chociaż tak nienawidzisz najeźdźców i jesteś patriotką, nie wstąpiłaś do Armii Ludowej, jak tyle innych naszych kobiet?

Dziewczyna siedziała pochylona z podbródkiem opartym na dłoni z wpółotwartymi ustami, co przydawało jeszcze jej twarzy dziecinnego wyrazu. Patrzył na jej włosy, na które światło lampy rzucało nikłe refleksy i mówił dalej:

— Jeżeli nie chcesz mi odpowiedzieć, to nie odpowiadaj.

— Nie — odpowiedziała półgłosem Janana i spojrzała mu w oczy. — Chcę odpowiedzieć na twoje pytanie, ale muszę powiedzieć ci wszystko. W pierwszych dniach wojny nie chciałam wstępować do armii, ponieważ nie mogłam zabijać rodaków. Znam dobrze chłopów, wcielonych do pułków południowych. Nie odczuwałam w stosunku do nich nienawiści Sądziłam, że wojna zakończy się szybko. Tymczasem walka stawała się coraz bardziej zażarta i okrutna. Rozpoczęły się bombardowania Seulu. Do naszego kraju napływały wciąż nowe wojska cudzoziemskie. Zrozumiałam wreszcie, że obowiązkiem moim jest wstąpić do Armii Ludowej, jak to czynili moi wszyscy rówieśnicy. Kazano mi czekać. Znasz moje pochodzenie. Nie mieli do mnie zaufania. Być może były co do mnie jakieś podejrzenia. Zamiast żądać wyjaśnień, zamknęłam się w sobie. W ostatnich czasach powróciłam do Ericssonów, aby opiekować się sierotami.

— A teraz? — zapytał po chwili Kim.

— Nie wiem, nie potrafię jeszcze myśleć o tym spokojnie.

— Zrozum, że mogą mieć w stosunku do ciebie pewne zastrzeżenia. Jesteś córką najbogatszego ziemianina okolicy Taegu. Jesteś córką człowieka, którego z rządem Li Syn-mana łączą ścisłe węzły współpracy.

Mówił następnie o rozmaitych sprawach w sposób prosty i naturalny. Słuchając go Janana odkryła, że jego rozumowanie nie było chłodne, scholastyczne, jak początkowo jej się to zdawało, lecz proste i naturalne, podobnie jak tematy, które poruszał.

— Teraz jednak — przerwała Kimowi w pewnym momencie — kiedy oni zwyciężyli w tej wojnie...

— Przecież jeszcze nie zwyciężyli.

— Dobrze, a zatem, gdy obecnie kraj nasz jest okupowany, nie chcę pozostać bierna.

— Piecież pracujesz z grupą, do której należy Emi?

— Tak, lecz współpraca z nimi nie daje mi właściwego zadowolenia, nie czuję się pożyteczna, nie biorę udziału w zdarzeniach, które dzieją się wokoło nas. W dalszym ciągu jestem jak gdyby odizolowana. Do niedawna pracowaliśmy w ruchu antyjapońskim, ale teraz pragnę być bardziej aktywna...

Zamilkła nagle i spojrzała na twarz Kima.

— Jesteś bardzo zmęczony, a ja ci zabieram tyle czasu...

— Nie — zaprotestował słabo.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Zamówienia i wpłaty na prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego" przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. — Cena prenumeraty: miesięczna 4 zł 5 gr, kwartalna 12 zł 15 gr, półroczna 24 zł 30 gr, roczna 48 zł 60 gr. — „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism.

W—3-10644 — zam. 1881 Druk. GZG „Dom Prasy" — Gdańsk